

Mancu, Sobotnia noc

1. Oglądam księżyc, wiatr chłodzi mi twarz,
Ja jestem tutaj a ty zupełnie tam.

Pewnie wybierasz się spać, ja pewnie nie,

Tyle dr&#oacute;g dzieli zn&#oacute;w nas, kt&#oacute;re przejdść

Księżyc jak księżyc ten sam, ja chyba nie,

I może będę tak trwać, kto wie. Ja wiem.

Pogasły światła, noc rozpala sny,

Zostawię otwarte drzwi, więc przyjdź.

Ref.:

St&#oacute;j, dzisiaj jeszcze nie wiem jak

Lecz chcę, chcę tak jak nikt.

Więc sp&#oacute;jrz, czekam tutaj ciągle sam.

Wciąż trwa sobotnia noc...

2. Może zadzwonię choć wiem, tak p&#oacute;źno

Usłyszę tw&#oacute;j głos i już

Będę szczęśliwy, to wiem i tego chcę.

Pomarzę trochę przed snem, przed snem...

Ref.:

St&#oacute;j, dzisiaj jeszcze nie wiem jak

Lecz chcę, chcę tak jak nikt!

Więc sp&#oacute;jrz, czekam tutaj ciągle sam.

Wciąż trwa sobotnia noc...

Więc st&#oacute;j, dzisiaj jeszcze nie wiem jak

Lecz chcę, chcę tak jak nikt!

Więc sp&#oacute;jrz, czekam tutaj ciągle sam,

Wciąż trwa sobotnia noc...

St&#oacute;j, dzisiaj jeszcze nie wiem jak

Lecz chcę, chcę tak jak nikt!

Więc sp&#oacute;jrz, czekam tutaj ciągle sam.

Wciąż trwa, wciąż trwa, sobotnia noc!